

Większość Polaków popiera zakaz handlu w niedzielę

6 października 2016

Odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, ograniczającego handel w niedzielę. Większość klubów była za skierowaniem go do dalszych prac.[S]

„Niektórzy podnoszą, że ograniczenie handlu w niedzielę to zamach na ich wolność. My im odpowiadamy: wolność jednego człowieka nie może być realizowana kosztem zniewolenia drugiej osoby. Wolność do spędzania niedzieli na spacerowaniu po galeriach handlowych nie może być realizowana kosztem pracowników handlu i ich rodzin do świętowania niedzieli. (...) Wolność też ma swoje granice, po ich przekroczeniu jest już tylko zniewolenie, wyzysk i ludzka krzywda” – mówił Alfred Bujara, prezentując projekt.[S]

W zasadzie jedynie ugrupowanie Ryszarda Petru domagało się wyrzucenia projektu do kosza od razu w pierwszym czytaniu. PO chciałoby projekt uelastyczyć, PiS poparło go w obecnym kształcie, PSL pragnie ograniczyć handel w niedzielę od południa, natomiast kukizowcy domagają się referendum. Ich zdaniem jest to sprawa nie tylko pracowników, ale również klientów i oni także powinni mieć prawo głosu.[S]

„Naszym celem nie jest doprowadzenie do sytuacji, w której w niedzielę nie da się kupić podstawowych artykułów żywnościowych” – podsumował reprezentant Komitetu, odpowiadając na stawiane przez parlamentarzystów zarzuty. Rząd jeszcze nie zaopiniował projektu, jednak wiceminister pracy zadeklarował, że złoży pozytywną rekomendację.[S]

Obywatelski projekt ustawy o handlu w niedzielę, złożony z początkiem września przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej (główną rolę odgrywa w nim NSZZ „Solidarność”) pozwoli na odrobinę wytchnienia pracownikom sklepów

wielkopowierzchniowych. Wbrew temu, co twierdzi Nowoczesna, nie stanowi zagrożenia dla gospodarki – gdyż ustawa zawiera szereg odstępstw. Właściciele sklepów będą mogli je otworzyć, wyznaczono również szereg niedziel handlowych przed ważnymi świętami.[S]

Mimo kampanii prowadzonej zarówno przez „Gazetę Wyborczą”, jak i część prawicowych publicystów, Polacy wykazują się dużo większą solidarnością społeczną i popierają zakaz handlu w niedzielę. Sondaż CBOS-u wskazuje, że za tym rozwiązaniem opowiada się 61 proc. badanych.[A]

Projekt zmian w prawie zakładający zakaz handlu w niedzielę podpisało blisko pół mln Polaków, którzy tym samym poparli inicjatywę NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z proponowanymi zmianami, z zakazu miałyby zostać wyłączone kilka niedziel, a poza specjalnymi placówkami (stacje benzynowe, piekarnie, apteki, kioski czy kwaciarnie) otwarte byłyby sklepy obsługiwane przez ich właścicieli. Zgodnie z dostępnymi badaniami, zakupy w niedzielę robi blisko 48 proc. Polaków, a zdarza się to bardzo często co szóstemu respondentowi.[A]

Polacy opowiadają się jednak za zakazem handlu w niedzielę. Sondaż przeprowadzony przez CBOS wskazuje, że 61 proc. respondentów popiera projekt NSZZ „Solidarność”. Najczęściej zakaz popierają kobiety (65 proc.), natomiast wśród grup zawodowych oczywiście pracownicy usług (81 proc.). Najbardziej sceptyczni wobec tego pomysłu są „młodzi, wykształceni z wielkich ośrodków”, jednak także wśród nich przeważać mają zwolennicy tych ograniczeń. Przeciwno zakazowi opowiada się ogółem 32 proc. respondentów.[A]

Kampanię przeciwko projektowi prowadzą oczywiście środowiska neoliberalne, jednak mają w tej kwestii wsparcie konserwatywnych publicystów pokroju Rafała A. Ziemkiewicza czy Wojciecha Cejrowskiego.[A]

Źródła: Strajk.eu [S], Autonom.pl [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net